

Wyjazd integracyjno-rekreacyjny Koła Lekarzy Prywatnie Praktykujących do Międzylesia

W dniach 19-21 maja 2017 roku dużą, bo aż 32-osobową grupą gościliśmy w pięknym renesansowo-barokowym kompleksie zamkowo - pałacowym o ponad 700-letniej historii, który uważamy - koniecznie trzeba zobaczyć i zwiedzić.



Jak dowiedzieliśmy się już na miejscu od oprowadzającej nas przewodniczki, Zamek gościł króla Jana III Sobieskiego po odsieczy wiedeńskiej, był świadkiem działań husytów i raubritterów - rycerzy rabusiów, a w czasie II wojny światowej działał tu wielki ośrodek wypoczynkowy Luftwaffe.

Aż żal, że to takie turystycznie nieodkryte miejsce, tak blisko położone Wrocławia. Ratowanie historii, to wspaniałe przedsięwzięcie właścicieli Zamku, którzy podjęli się trudu odbudowy. Miłośnicy sztuki znajdą też coś dla siebie, jak chociażby odrestaurowane sgraffito, piękną salę balową ze starymi piecami, czy wciąż nieodkryte w większej części podziemia.

Zamek, choć wymaga dużej odbudowy, bo tylko jego część jest wyremontowana, ma swój magiczny, niezakłócony od wieków klimat, który udziela się gościom. Okolica zachęca do rekreacji i spacerów po lesie.



Z Międzylesia blisko jest do Czech, a konkretnie miejscowości Dolni Morava (20 km), gdzie warto się

wybrać na np. na „spacer w chmurach” (Sky Walk) - byliśmy tam w pierwszy dzień pobytu :)

W czasie naszego 3- dniowego pobytu towarzyszył nam współwłaściciel Zamku Jerzy Adamiczka i Hania Adamiczka, którzy z ogromnym zaangażowaniem dbali o nasze potrzeby i zadowolenie oraz uprzyjemnienie nam pobytu licznymi atrakcjami zamkowymi.

Nasza grupa wzięła udział w wyprawie pieszej (10 km) do lasu pod okiem wyżej wymienionych - jako trenerów Nordic Walking. Mieliśmy też zorganizowany turniej luczniczy, przy którym świetnie się bawiliśmy, a zwycięzcy otrzymali okazałe dyplomy.

Jedną z atrakcji naszego pobytu (w przerwie zabawy w sali „myśliwskiej”) było zwiedzanie nocne zamku z „duchami” - wysmienita zabawa z dreszczykiem emocji :)



Wzięliśmy też udział w zaproponowanych nam grach zamkowych tj. w zagadce kryminalnej i escape the castle, które rozbudziły w nas ukryte detektywistyczne talenty. Przy ognisku i smacowym grillu mogliśmy pośpiewać i zrelaksować się.

W Zamku panuje bardzo przyjazna atmosfera, obsługa jest miła i uczynna, a restauracja serwuje bardzo smaczne, domowe jedzenie. Pokoje z łazienkami są schludne i czyste - zachęcają do wypoczynku.

Wyjazd integracyjno-rekreacyjny do Zamku Międzylesie uważamy za kolejny, bardzo udany. Świetnie się bawiliśmy i wypoczęliśmy we wspólnym gronie.

Mamy nadzieję, że uda nam się przyjechać do Zamku raz jeszcze i ponownie poczuć magiczny klimat historii.

Przewodnicząca KLPP Teresa Bujko

*Sekretarz KLPP Alicja Dziewiątkowska wraz z
Zarządem KLPP*